

Po latach walki sąd przyznał, że Rosja złamała prawo

28 czerwca 2023

Europejski Trybunał Praw Człowieka wydał właśnie orzeczenie w ciągnącej się latami sprawie Arktyczna 30 przeciwko Rosji. Stwierdził w nim, że rosyjskie władze arbitralnie zatrzymały 28 aktywistów Greenpeace i dwóch niezależnych dziennikarzy oraz naruszyły ich prawo do wolności wypowiedzi [1]. Chodzi o głośną sprawę zatrzymania w 2013 roku statku Greenpeace Arctic Sunrise z trzydziestoma osobami na pokładzie. Do zatrzymania doszło tuż po proteście przeciwko odwiertom ropy prowadzonym przez Gazprom w Arktyce. Wśród zatrzymanych znajdował się Polak.



Grupa, która stała się znana jako Arktyczna 30, została zatrzymana jesienią 2013 roku pod zarzutem piractwa po tym, jak rosyjscy komandosi opuścili się na linach z helikoptera na pokład statku Greenpeace Arctic Sunrise. Statek został zatrzymany i odholowany, wbrew woli kapitana, do Murmańska. Protest dotyczył sprzeciwu wobec wydobywania ropy naftowej w Arktyce. Zatrzymani aktywiści spędzili dwa miesiące w areszcie – najpierw w Murmańsku, później w Petersburgu. Ostatecznie zostali zwolnieni za kaucją, a w końcu całkowicie oczyszczeni z zarzutów i pozwolono im opuścić Rosję [2].

„To orzeczenie nie mogło zapaść w bardziej krytycznym momencie. Ludzie na całym świecie podejmują działania przeciwko przemysłowi paliw kopalnych, który pogłębia kryzys klimatyczny, powodując śmierć, zniszczenia i wysiedlenia na całym świecie. Sąd uznał, że aktywizm klimatyczny jest niezbędny do ochrony wszystkiego, co jest nam drogie, stwierdzając, że jest to „wyrażanie opinii w sprawie o

istotnym znaczeniu społecznym”. Sądy i rządy muszą bronić ludzi i przyrody, a nie wielkich trucicieli. Pokojowe akcje bezpośrednie są niezbędne w obliczu braku wystarczających działań rządów, by odchodzić od spalania paliw kopalnych. Europejski Trybunał Praw Człowieka przypomina nam, że pokojowy protest jest prawem, które władze publiczne muszą w pełni respektować” – powiedziała Katarzyna Bilewska z Greenpeace Polska.

W maju Greenpeace został uznany przez rosyjskie władze za „organizację niepożądaną”, co spowodowało zamknięcie działalności w Rosji, kończąc tym samym trzydziestoletnią historię pracy na rzecz ochrony środowiska w tym kraju. W oświadczeniu Greenpeace International stwierdził, że: „Zakaz działalności Greenpeace International w Rosji jest absurdalnym, nieodpowiedzialnym i destrukcyjnym krokiem w obliczu globalnego kryzysu klimatu i bioróżnorodności”.

Rosja została wykluczona z Rady Europy w marcu 2022 r., w tym z Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ale nie miało to wpływu na toczące się sprawy.

Autorstwo: Katarzyna Guzek

Źródło: [Greenpeace.org](https://www.greenpeace.org)

Przypisy

[1] Pełne orzeczenie sądu w sprawie Bryan i inni przeciw Rosja (powszechnie znanej jako Arctic 30 vs Russia) jest dostępne na stronie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Argumentacja popierająca sprawę Arctic 30 dostępna jest na stronie Greenpeace International.

[2] Aresztowanie przez Rosję statku Arctic Sunrise i zatrzymanie załogi wywołało prawną dyskusję dotyczącą Konwencji Praw Morza ONZ. W 2015 roku międzynarodowy trybunał uznał, że Rosja naruszyła prawa Niderlandów jako państwa, do którego należała bandera statku i zarządził zapłatę

zadośćuczynienia. Spór między Niderlandami a Rosją zakończył się w 2019. Europejski Trybunał Praw Człowieka nie zdecydował się na przyznanie dodatkowego odszkodowania na rzecz Arktycznej 30, uznając, że znalazło się ono w sumie wypłaconej po osiągnięciu porozumienia w 2019.